

Sygnatura akt II AKa 268/21

1

2 WYROK

2.1 W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 września 2021 r.

4 Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSA Piotr Kaczmarek (spr.)

Sędziowie: SA Robert Zdych

SA Agata Regulska

Protokolant: Joanna Rowińska

6 przy udziale Bogdana Wrzeńskiego prokuratora Prokuratury (...)

7 po rozpoznaniu w dniach 9 i 20 września 2021 r.

8 sprawy E. M.

9 oskarżonego z art. 148 § 1 kk, art. 245 kk w związku z art. 12 § 1 kk

10 na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

11 od wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy

12 z dnia 30 kwietnia 2021 r. sygn. akt III K 82/20

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że wymierzoną karę pozbawienia wolności obniża do 12 lat;

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. N. Ł. 738 zł w tym należny podatek od towarów i usług, tytułem obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

IV. zasądza od oskarżonego E. M. na rzecz oskarżycielki posiłkowej J. B. 1.200 zł tytułem zwrotu zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym;

V. zwalnia oskarżonego E. M. od ponoszenia kosztów sądowych postępowania odwoławczego, a poniesionymi wydatkami obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

UZASADNIENIE			
Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 268/21	

Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1	
1. CZEŚĆ WSTĘPNA		
0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji		
Wyrok Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 30 kwietnia 2021r. ., sygn. akt III K 82/20		
0.11.2. Podmiot wnoszący apelację		
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego		
# oskarżyciel posiłkowy		
# oskarżyciel prywatny		
# obrońca		
# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego		

# inny			
0.11.3. Granice zaskarżenia			
0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.11.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany		

	w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka		
#	art. 439 k.p.k.		
#	brak zarzutów		
0.11.4. Wnioski			
#	uchylenie	#	Zmiana

2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy				
0.12.1. Ustalenie faktów				
0.12.1.1. Fakty uznane za udowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
0.12.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
0.12.2. Ocena dowodów				
0.12.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów				
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu		
0.12.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne)				

oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)			
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków			
Lp.	Zarzut		
1.	<p>Obrońca zarzucił :</p> <p>obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:</p> <p>– art. 7 k.p.k. poprzez naruszenie przez Sąd I instancji zasady swobodnej oceny dowodów, wyrażające się w:</p> <p>a. oparciu zaskarżonego orzeczenia w przeważającej mierze na zeznaniach świadka J. D. (1), pomimo szeregu wątpliwości co do ich wiarygodności, wynikających zwłaszcza z faktu, iż świadek ten był jedyną osobą,</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

poza oskarżonym i pokrzywdzonym, która brała udział w spotkaniu na posesji E. M. w dniu 1 maja 2009 r., stąd też świadek ten może mieć osobisty interes w przedstawianiu wersji wydarzeń, która została przez Sąd I instancji uznana za prawdziwą oraz zminimalizowania swojej roli w zdarzeniu, jak również wynikających z niezgodności części zeznań świadka z zasadami logiki doświadczenia życiowego, zwłaszcza w konfrontacji z pozostałym materiałem dowodowym, w szczególności z zeznaniami świadków A. D., B. K., M. W., R. B. oraz częściowo P. Z.;

b. uznaniu za wiarygodne zeznań świadka P. Z. złożonych na rozprawie w dniu 17 grudnia 2020 r. w tym zakresie, w którym świadek ten podał jakoby podczas spotkania w dniu 1 maja 2009 r. z J. D. (1) ten drugi był roztrzęsiony, mimo tego że zeznania te świadek P. Z. złożył

po niemal jedenastu latach od złożenia poprzednich zeznań w postępowaniu przygotowawczym, w których to zeznaniach P. Z. nie określał J. D. (1) jako osoby roztrzęsionej, a wręcz przeciwnie – zgodnie z ówczesną relacją świadka J. D. (1) zachowywał się i rozmawiał ze świadkiem P. Z. normalnie;

c. niewłaściwej ocenie zeznań świadka P. Z. złożonych przez niego w postępowaniu przygotowawczym, które to zeznania Sąd I instancji uznał wprawdzie za wiarygodne, lecz nie wyprowadził z nich konkluzji, iż relacjonowanych przez świadka przebieg spotkania z J. D. (1) w dniu 1 maja 2009 r. podaje wątpliwości wersję tego drugiego co do przebiegu wydarzeń na postępy E. M.;

d. pominięciu zeznań świadków A. D., B. K., M. W. oraz R. B., w których m.in. zaprzeczają oni, jakoby J. D. (1) kiedykolwiek obawiał się oskarżonego oraz

	<p>podają inne przyczyny działań J. D. (1), które tłumaczył on rzekomym strachem przed oskarżonym, a do których to działań należały zmiana miejsca pracy, miejsca zamieszkania oraz przyjęcie przez niego nazwiska żony;</p> <p>e. pominięciu wyjaśnień oskarżonego, w których podawał on przebieg spotkania w nim 1 maja 2009 r., mimo iż wyjaśnienia te są logiczne, życiowo prawdopodobne oraz nie zostały podważone żadnym przeciwdowodem pochodzącym od innej osoby niż bezpośrednio zainteresowany J. D. (2);</p> <p>- art. 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie na niekorzyść oskarżonego niedających się do wątpliwości, a dotyczących przyczyny zgonu P. B.</p>		
2.	<p>błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na niesłusznym i nie znajdującym potwierdzenia w</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

zebranych materiałach dowodowych przyjęciu, iż:

– podczas spotkania na posesji oskarżonego w dniu 1 maja 2009 r., którym brali udział oskarżony, pokrzywdzony P. B. oraz świadek J. D. (1) oskarżony bił pokrzywdzonego pięściami po twarzy głowie, w tym również wówczas, gdy pokrzywdzony nie dawał oznak życia, podczas gdy całość zebranego w sprawie materiału dowodowego nie daje wystarczających podstaw do takiej konstatacji, zwłaszcza w świetle okoliczności stwarzających wątpliwości co do wiarygodności zeznań świadka J. D. (1);

– podczas wyżej opisanego spotkania oskarżony groził J. D. (1) iż „może skończyć tak samo, jak pokrzywdzony”;

– oskarżony groził J. D. (1) pozbawieniem życia w okresie od maja 2009 r. do 2012 r.;

– zwłoki pokrzywdzonego P.

B., ujawnione w dniu 3 maja 2020 r. w zbiorniku wodnym w P., zostały celowo obciążone kamieniami oraz fragmentem drewna, podczas gdy z protokołów oględzin wynika jedynie, iż szczątki były częściowo pokryte kamieniami oraz znajdowało się na nich kawałek drewna, co jednak nie daje podstaw do wnioskowania o celowym obciążeniu zwłok, zwłaszcza w świetle faktu, iż były one w stanie daleko posuniętego rozkładu oraz znajdowały się przez wiele lat w zbiorniku wodnym położony w miejscu uczęszczanym przez okoliczną ludność;

– oskarżony poprzez wielokrotne uderzenie pięściami po głowie, pozbawił życia pokrzywdzonego P. B., podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do takiego wniosku, zaś ze sprawozdanie z sądowno – lekarską - antropologicznych oględzin szczątków ludzkich wynika, iż nie jest możliwe ustalenie przyczyny

	zgonu pokrzywdzonego.		
	Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
Przed odniesieniem się do poszczególnych zarzutów, w zakresie zarzutów związanych z naruszeniem art.7 k.p.k. przypomnieć należy, że zasada swobodnej oceny dowodów, leżąca u podstaw prawidłowego wyrokowania, nie może prowadzić do dowolności ocen i takiego wyboru dowodów, którego prawidłowości nie dałoby się skontrolować w trybie odwoławczym (wyrok SN z 5.09.1974 r., II KR 114/74, OSNKW 1975/2, poz. 28). Zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. wymaga jednak wykazania wad w ocenie konkretnych dowodów dokonanej przez sąd orzekający, prowadzących do wniosku, iż ocena ta przekracza granice swobodnej (wyrok SN z 20.04.2004 r. – V KK 332/03,			

Prok. i Pr.-wkl. (...)–
8, poz. 6; wyrok
SA w Poznaniu z
26.11.2012 r., II
AKa 149/12, LEX
nr 1264421; wyrok
SA w Warszawie
z 12.10.2012 r.,
II AKa 272/12,
LEX nr 1238289).
Konieczne jest
wykazanie
konkretnych błędów
w sposobie
dochodzenia do
określonych ocen,
przemawiających w
zasadniczy sposób
przeciwko
dokonanemu
rozstrzygnięciu
(wyrok SA w
Warszawie z
12.09.2012 r., II
AKa 228/12, LEX
nr 1238267). W
rachubę może
wchodzić np.
pominięcie
istotnych środków
dowodowych,
niedostrzeżenie
ważnych
rozbieżności,
uchylenia się od
oceny wewnętrznych
czy wzajemnych
sprzeczności (wyrok
SA we Wrocławiu
z 19.04.2012 r.,
II AKa 85/12,
LEX nr 1162856).
Przekonanie
sędziowskie,
stanowiące
podstawę każdego
orzeczenia, wtedy
tylko nie zasługuje
zatem na
respektowanie, gdy

zostanie wykazane, że jest nietrafne (postanowienie SA w Krakowie z 12.06.2001 r., II AKz 225/01 KZS 2001/6, poz.

34). Uwiarygodnienie zarzutu dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów wymaga zatem wykazania w oparciu o fakty i ich pogłębioną logiczną analizę, że rzeczywiście sąd pominął dowody istotne dla rozstrzygnięcia o sprawstwie i winie, że włączył do podstawy ustaleń dowody nieujawnione, że uchybił regułom prawidłowego logicznego rozumowania lub że uchybił wskazaniom wiedzy lub życiowego doświadczenia (postanowienie SN z 18.02.2015 r., II KK 8/15, LEX nr 1654741). Nie może osiągnąć skutku środek odwoławczy, który tego nie czyni, a jedynie przedstawia polemiczne wersje zdarzeń czy rozumowanie odmienne, oparte na innym systemie wartości (postanowienie SA w Krakowie z 27.06.2000 r., II

AKz 208/00, KZS 2000/7-8, poz. 46).

O przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów można mówić wtedy, gdy ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego zawiera oczywiste błędy natury faktycznej (np. niedostrzeżenie istotnych dowodów czy okoliczności) bądź logicznej (niezrozumienie implikacji wynikających z treści dowodów)

(postanowienie SN z 25.02.2014 r., IV KK 31/14, LEX nr 1441277).

Co oczywiste, nie stanowi naruszenia przepisów art. 7 i 410 dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób odmienny od oczekiwań stron procesowych

(postanowienie SN z 19.02.2014 r., II KK 17/14, Prok. i Pr.-wkl. (...), poz. 1).

Reasumując, przekroczenie sądu o wiarygodności jednych i niewiarygodności innych dowodów pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. wtedy, gdy jest poprzedzone ujawnieniem na rozprawie głównej

całokształtu
istotnych
okoliczności sprawy
(art. 410 k.p.k.) w
sposób
podyktowany
obowiązkiem
dociekania prawdy
(art. 2 § 2 k.p.k.)
i stanowi wyraz
rozważenia (art. 7
k.p.k., art. 4 k.p.k.),
zgodnie z regułami
poprawnego
rozumowania,
doświadczeniem
życiowym i
wskazaniami
wiedzy, wszystkich
ważkich okoliczności
przemawiających na
korzyść i niekorzyść
oskarżonego (por.
np. wyrok Sądu
Najwyższego z dnia
16.12.1974 r., Rw
618/74, OSNKW
1975 r., z. 3-4, poz.
47). Z kolei wyrażona
w art. 5 § 2 zasada
nakazu tłumaczenia
wątpliwości na
korzyść oskarżonego
nie oznacza, że
wszystkie
wyłaniające się w
toku postępowania
zastrzeżenia
faktograficzne
należy a priori
poczytywać na
korzyść oskarżonego
– chyba że
i w wyniku
zastosowania
logicznej
interpretacji innych
dowodów oraz
metod
empirycznych i tak

owych wątpliwości usunąć się nie da (wyrok SA w Łodzi z 30.12.1998 r., II AKA 241/98, Biul. PA w Ł. (...), s. 11). Zatem reguła ta ma zastosowanie dopiero wówczas, gdy zostały wyczerpane wszystkie możliwości poznawcze w postępowaniu, a mimo to nie udało się usunąć zaistniałych wątpliwości (wyrok SN z 31.08.1979 r., IV KR 173/79, OSNPG 1980/2, poz. 24; postanowienie SN z 16.06.2005 r., II KK 257/05, OSNKW 2005/9, poz. 86; wyrok SA w Lublinie z 29.05.2002 r., II AKA 66/02, P.. Orz. PA w Ł. (...), s. 27; wyrok SN z 10.02.2011 r., V KK 281/10, OSNKW 2011/2, poz. 20; postanowienie SN z 13.12.2013 r., III KK 312/13, Prok. i Pr.-wkł. (...), poz. 9). Dodatkowo, w przepisie tym jest mowa o rozstrzygnięciu wątpliwości, co stanowi domenę organu procesowego, tym samym nakaz wynikający z art. 5 § 2 odnosi się jedynie

do wątpliwości, jakie powziął organ procesowy. Strony i ich pełnomocnicy mogą wprawdzie podnosić wątpliwości co do okoliczności sprawy, lecz skorzystanie z art. 5 § 2 stanowi wyłączną kompetencję organu procesowego. Stąd też dla oceny, czy nie został naruszony zakaz tłumaczenia wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, nie jest istotne zgłaszanie przez stronę coraz to innych wątpliwości, ale to jedynie, czy orzekający sąd rzeczywiście je powziął na tle realiów konkretnej sprawy i mimo to rozstrzygnął je na niekorzyść skazanego, względnie czy takie wątpliwości powinien był powziąć (zob. wyrok SA w Krakowie z 14.10.2004 r., II AKa 149/04, Prok. i Pr.-wkl. (...), poz. 18; postanowienie SN z 16.06.2005 r., II KK 476/04, Biul. PK 2005/2, poz. 1.02.6; wyrok SN z 20.04.2004 r., V KK 332/03, Prok. i Pr.-wkl. (...)-8, poz. 6; postanowienie SN z 22.12.2010 r., II KK 308/10, Prok. i Pr.-

wkł. (...), poz. 10;
postanowienie SN z
14.06.2013 r., II
KK 133/13, Prok.
i Pr.-wkł. (...),
poz. 5; wyrok SN
z 9.05.2002 r., V
KK 21/02, Prok. i
Pr.-wkł. (...), poz.
13; wyrok SN z
6.05.2014 r., V KK
358/13, Prok. i Pr.-
wkł. (...), poz. 5).

Oceniając
podniesione zarzuty
naruszenia
przepisów
postępowania
oceniając te zarzuty
miano na uwadze co
następuje:

– skuteczne
postawienie zarzutu
naruszenia art. 7
k.p.k., jw. wskazano,
nie może
sprowadzać się do
zanegowania oceny
wiarygodności lub
też jej braku co
do danego dowodu,
wyrażonej przez Sąd
I instancji, np.
poprzez
przedstawienie
alternatywnych
ustaleń faktycznych
w oparciu o dowód
którego
wiarygodność
apelujący ocenia
inaczej niż Sąd I
instancji. Skuteczne
zakwestionowanie
oceny dowodów na
płaszczyźnie art.
7 k.p.k. wymaga
zatem wykazania

wadliwości rozumowania Sądu przy ocenie danego dowodu na płaszczyźnie logiki, doświadczenia życiowego, treści dowodu jako takiego, jego wewnętrznej i zewnętrznej spójności, relacji z innymi dowodami prawidłowo ocenionymi jako wiarygodne. W tym zakresie ocena podstawowego dowodu jakim są zeznania J. D. mieści się zdaniem Sądu Apelacyjnego w ramach wyznaczonych treścią art. 7 k.p.k. a tym samym nie ma charakteru ocen dowolnych czy sprzecznie z zasadami logiki i logiki lub doświadczenia życiowego.

- nie doszło do naruszenia art. 7 k.p.k. w zakresie oceny wiarygodności dowodu z zeznań świadka J. D. (1), a w konsekwencji błędu w ustaleniach faktycznych w zakresie określonym zarzutem z pkt. 2 tiret od 1 do 3 apelacji. Rację ma obrońca, iż zeznania tego świadka mają zasadnicze

znaczenie na
płaszczyźnie
przypisania
oskarżonemu
sprawstwa i winy co
do obu zarzucanych
mu przestępstw ,
jak też, co obrońca
przyznaje w ślad za
Sądem I instancji,
iż zeznania świadka
nie pozostają w
sprzeczności z
wyjaśnieniami
oskarżonego co
do określonej fazy
zdarzenia,
pozostając w
takowej w części w
której opisują on
sposób i okoliczności
zadawania ciosów
pięścią w głowę
pokrzywdzonego
przez oskarżonego.
Słusznie Sąd I
instancji z uwagi
na znaczenie tego
dowodu kwestii
jego wiarygodności
poświęciły dużo
uwagi o czym
przekonuje analiza
treści uzasadnienia
zaskarżonego
wyroku zawarta na
kartach 947 –
949 i 951 -
i 952. Koniecznym
elementem tej oceny
było dostrzeżenie
różnicy w treści
złożonych zeznań
przez świadka to jest
18 maja 2009 r. (k.
22 - 23) a złożonymi
po upływie przeszło
10 lat później to
jest odpowiednio w
dniu 17 września

2019 r. (k 59 - 62) oraz na rozprawie 22 października 2020 r. w (k 848 - 851) w takim zakresie w jakim świadek pierwotnie przesłuchiwany zataił przebieg zdarzenia po fazie kiedy pokrzywdzony wraz z drewnianym potem przewrócił się na należące do oskarżonego samochód . Bez wątplenia okoliczność ta nakazywała szczególnie wnikliwą ocenę wiarygodności zeznań świadka i takiej oceny Sąd I instancji dokonał. Odnosząc się do twierdzeń apelującego w zakresie w jakim podnosi ona nieuwzględnienia tego, iż zeznania te pochodzą od osoby bezpośrednio zainteresowanej przyjęciem określonych wersji zdarzenia , a to z perspektywy bądź to uniknięcia własnej odpowiedzialności karnej za spowodowanie lub współuczestniczenia w śmierci pokrzywdzonego, bądź też ukrycie działania innej osoby w tym zakresie wskazać należy po pierwsze,

iż ze zgromadzonych dowodów nie wynika, w szczególności z wyjaśnień oskarżonego, jakiegokolwiek bezprawne zachowanie świadka wobec pokrzywdzonego. Po wtóre, zakładając hipotetycznie wersję sugerowaną w apelacji to mając na uwadze zasady logiki i doświadczenia życiowego należałoby przyjąć, iż świadek konsekwentnie powinien być zainteresowany nieujawnianiem się jakichkolwiek okoliczności związanych z przebiegiem zdarzenia w zakresie szerszym niż objęte pierwotnymi zeznaniami, w szczególności utrzymywaniem postępowania karnego na etapie „poszukiwania zaginionego pokrzywdzonego”, nie zaś ujawnieniem się okoliczności wskazujących na pozbawienie go życia. W tym kontekście zwrócić należy uwagę, iż analiza akt sprawy wskazuje, iż po umorzeniu dochodzenia, co

nastąpiło
postanowieniem 16
czerwca 2009 r.
(k. 49), aż do
przesłuchania po raz
drugi świadka to
jest 17 września
2019 r. organy
postępowania
karnego nie
dysponowały
żadnymi dowodami
w znaczeniu
procesowym
pozwalającymi na
dokonanie innych
ustaleń niż
wcześniejsze,
dysponując jedynie
wiedzą o charakterze
operacyjnym o czym
przekonuje treść
notatki z 17 września
2019 r. (k. 54).
Dowodem który
pozwolił podjąć
umorzone
postępowanie i
przedstawić
oskarżonemu zarzut
dokonania
przestępstwa z art.
148 § 1 k.k. (na
kilka miesięcy przed
ujawnieniem zwłok
pokrzywdzonego)
były właśnie
zeznania świadka
J. D. (1). Gdyby
zatem kierował się
on chęcią uniknięcia
własnej
odpowiedzialności
karnej za
spowodowanie
śmierci
pokrzywdzonego lub
innej nieustalonej
osoby to w tym
celu nie musiałby

podejmować
żadnych działań
poza
podtrzymaniem
złożonych 10 lat
wcześniej zeznań.
Co więcej, a czego
świadek jest w pełni
świadom, złożenie
takich zeznań jak
w dniu 17 września
2019 r. i
późniejszych w pełni
aktualizują kwestię
odpowiedzialności
karnej świadka
zakresie przestępstw
stypizowanych w art.
233 § 1 k.p.k. k.k.
i 240 § 1 k.k.,
miałby on zatem
drugi powód , gdyby
instrumentalnie
podchodził do
składanych w 2019r.
zeznań , do
podtrzymywania
pierwotnej wersji ,
która chroniłaby
go od obu
ryzyk w zakresie
odpowiedzialności
karnej .

- nie doszło do
naruszenia art. 7
k.p.k. w zakresie
oceny dowodu z
wyjaśnień
oskarżonego, który
obrońca ujmuje
jako pominięcie
tychże wyjaśnień,
co mogłoby także
aktualizować
ewentualny zarzut
naruszenia art. 410
k.p.k. Dokonując
takiej oceny tego
zarzutu miano na

uwadze, a to w kontekście reguły z art. 410 k.p.k., iż Sąd I instancji dokonując ustaleń faktycznych miał w polu widzenia zarówno zeznania J. D. (1) jak też wyjaśnienia oskarżonego, które pozostają rozbieżne w zakresie opisu tej części zdarzenia w trakcie której miało dojść do zrealizowania przez oskarżonego znamion przestępstwa z art. 148 § 1 k.p.k. i. Oczywiście przy tym jest z logicznego punktu widzenia nie jest możliwym dokonanie danego ustalenia w oparciu o przeciwstawne co do tej okoliczności dowody, stąd prawidłowe zrealizowanie zasady z art. 410 k.p.k. oznacza zatem, iż dokonując ustaleń faktycznych sąd winien brać pod uwagę wszystkie zgromadzone i ujawnione na rozprawie dowody w tym znaczeniu, iż winienie uprzednio poddać ocenie z perspektywy ich wiarygodności w sposób zgodny z art. 7 k.p.k. więc nie tylko co do wewnętrznej spójności ale także

w relacji z innymi dowodami. W sytuacji zatem kiedy – jw. oceniono - Sąd I instancji prawidłowo ocenił wiarygodność zeznań J. D. (1) to mógł w oparciu o tak prawidłowo oceniony dowód odmówić wiary wyjaśnieniom oskarżonego w tej części w której pozostają one sprzeczne z tymi zeznaniami, niezależnie od dostrzeżenia że wyjaśnienia oskarżonego co do tej fazy zdarzenia z dużym stopniu odwołują się do niepamięci wiązanej z nadużyciem alkoholu, czego szczególnym wyrazem są wyjaśnienia złożone w toku postępowania przygotowawczego kiedy to oskarżony, a co nieprzekonująco próbował wytłumaczyć w postępowaniu sądowym, przedstawiał niejako hipotetycznie miejsca w których mogłyby się znaleźć zwłoki pokrzywdzonego. Sąd I instancji przedstawił przy tym argumenty którymi kierował

się odmawiając wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego i oceny tej nie podważa, że zasadniczym dla niej argumentem była sprzeczność z zeznaniami J.D. bowiem postępowanie karne nie ma charakteru sformalizowanego w tym znaczeniu, iżby wymagało określonej ilości dowodów i ich określonego charakteru (bezpośredniego lub pośredniego) dla negatywnej oceny innego dowodu. Sytuacja gdy w zakresie dowodów osobowych o charakterze bezpośrednim istnieją tylko dwa o przeciwstawnej wymowie (najczęściej sprawca – pokrzywdzony) nie jest niczym wyjątkowym w praktyce i nie może sama w sobie, niejako a priori prowadzić do sformułowania wniosku o braku dowodów wystarczających do stanowczej oceny innego dowodu i dokonania ustaleń faktycznych,

-nie doszło do naruszenia art. 7 k.p.k. w zakresie oceny wiarygodności zeznań świadka P. Z. w takim zakresie w jakim ujmuje to obrońca w pkt. 1 lit. b i c apelacji. Tak oceniając ten zarzut ,a w efekcie akceptując ocenę tego dowodu przedstawiony przez Sąd I instancji (k. 950) Sąd Apelacyjny miał na uwadze iż w ocenie tej, wnikliwej, uwzględniono wszystkie przekonujące argumenty które winny być wzięte pod uwagę, w szczególności znaczny wpływ czasu w zakresie zeznań z postępowania sądowego w stosunku do wydarzeń relacjonowanych przez świadka, tym bardziej iż pierwotnie nie miało ono dla niego szczególnego znaczenia. Zaznaczyć przy tym należy , iż Sąd I instancji, z racjonalnym uzasadnieniem, ostrożnie podszedł do tego fragmentu zeznań świadka w których opisywał

on przesłuchiwany przed Sądem ,że J.

D. miał być w czasie spotkania 1 maja 2009 r. roztrzęsiony relacjonując wydarzenia na posesji oskarżonego. Wyrazem tej ostrożnej oceny jest to ,iż dokonując ustaleń faktycznych w tym zakresie ,a więc opisując treści i sposób relacji złożonych przez świadka J. D. (1) P. Z. nie dokonano ustalenia co do istnienia u J. D. (1) a zaobserwowanego przez P. Z. stanu opisywanego zwrotem „roztrzęsienie ”. Niezależnie od trafności wskazania przez Sąd I instancji okoliczności co do przyczyn określonego zakresu treści i formy przekazania informacji przez J. D. (3) z pola widzenia nie powinno ująć to co wynika z pierwotnych zeznań P. Z. (k 19 – 20) , iż to on podszedł do idącego ulicą (...) (co przeczy sugestii jakoby to ten ostatni poszukiwał poprzez określonej treści relacje wzmocnienia swojej wiarygodności) w

których to P. Z. wskazywał na relacje od D. iż ten „uciekł z tamtego miejsca bo na ogródku M. doszło do rękoczynów pomiędzy E. a P.”, spostrzeżenia P. Z. co do sposobu relacji („normalnie ze mną rozmawiał bez żadnych zacięć i normalnie szedł prosto. Ja tego wieczoru także byłem po 3 piwach dlatego nie czułem alkoholu od J.. Ja nie widziałem aby on był pijany ale on mi sam powiedział że tego dnia spożywał alkohol”) dotyczą jak się wydaje stanu trzeźwości i jego ewentualnego wpływu na treść relacji, nie zaś stosunku emocjonalnego.

Tenże świadek relacjonując kolejną rozmowę z 4 maja 2009 r., wskazał na informację od D., iż oskarżony ma pobitą twarz , zaś po uzyskaniu informacji o poszukiwaniu pokrzywdzonego przez jego brata, przekazał świadkowi iż dobrze że tam nie został .

- nie doszło do naruszenia art.7 k.p.k w zakresie

oceny znaczenia dowodowego A. D., B. K., M. W. obraz R. B. w takim zakresie w jakim ujmuje to obrońca w pkt.1 lit.a i d apelacji . Sąd I instancji treść tych dowodów miał w polu widzenia w kontekście oceny wiarygodności zeznań J. D. (1) i przekonująco argumentował dlaczego nieujawnienie posiadanych informacji przy świadka członkom najbliższej rodziny , czy wręcz przedstawienie niepełnej informacji bądź zasłanianie się innymi względami określonego postąpienia ze swojej strony a więc między nimi w zakresie zmiany pracy, miejsca zamieszkania nazwiska. Pomędzy tymi dowodami zeznaniami wyżej wymienionego nie ma sprzeczności albowiem sam świadek wskazywał iż ukrywał posiadane informacje, naturalnym jest , iż upływem kolejnych lat od zdarzenia , jak też zakończenia formułowania gróźb przez oskarżonego świadek ten w coraz mniejszym stopniu

był zaangażowany emocjonalnie w przedmiotowe zdarzenie, to tym bardziej, oprócz czego celowego nastawienia w ukrycie przed otoczeniem, zmniejszało możliwość dostrzeżenia przez inne osoby zaangażowania emocjonalnego świadka zdarzenia..

Dodatkowo zwrócić uwagę należy, iż świadkowie ci na tą okoliczność byli przesłuchiwani po upływie ponad 10 lat od zdarzenia i praktycznie 7 od zakończenia gróźb kierowanych przez oskarżonego.

Jedynie na marginesie należy zwrócić uwagę na treść pierwotnych zeznań A. D. (k. 55 - 56) w której wskazała ona „pamiętam taką sytuację z 2009 r. kiedy to ja studiowałam i mieszkałam w J. wtedy jakoś tydzień wcześniej poznałam mojego obecnego męża J. D. (1), który wtedy nosił nazwisko W.. On do mnie zadzwonił. Nie pamiętam pory dnia kiedy dzwonił. Powiedział, że wraca do domu od pana

E. M., by on zaczął się awanturować. Z rozmowy wywnioskowałem że oprócz pana E. ktoś tam miał być, oprócz niego i mojego męża. Wyczułam wtedy po jego głosie, że jest zdenerwowany i chciałby jak najszybciej wrócić do domu”

- nie doszło do naruszenia art.7 k.p.k. (art. 410 k.p.k.) jak też art. 5 § 2 k.p.k. albowiem Sąd I instancji miał w polu widzenia wszystkie dowody, w tym także wyjaśnienia oskarżonego, przekonująco przedstawił powody dla których odmówił im wiary w zasadniczej części ,a ocena ta mieści się w granicach wyznaczonych treścią art. 7 k.p.k. W tej sytuacji skoro zasadnie odmówiono wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego w tej części w której kwestionuje on swoje sprawstwo ,nadto nie istnieją chociażby pośrednie dowody pozwalające potwierdzić wersję o spowodowaniu obrażeń i śmierci

pokrzywdzonego przez inną osobę lub o charakterze nie związanym z działaniem innej osoby, zaś zeznania J.D. oceniania łącznie ze wskazanymi dowodami stanowią wystarczającą podstawę do dokonania stanowczych ustaleń co do okoliczności przebiegu zdarzenia, to nie powstała sytuacja której dotyczy prawidłowo interpretowany art. 5 § 2 k.p.k. to jest nie tylko Sąd I instancji nie powziął wątpliwości co do relewantnych okoliczności i następnie rozstrzygnął ją na niekorzyść oskarżonego (co w praktyce orzeczniczej jest w istocie niespotykane) ale także nie zaistniała sytuacja w której mimo dokonania oceny wszystkich dowodów zgodnie z treścią art. 7 k.p.k. co do istotnych okoliczności istnieją obiektywne wątpliwości których nie da się usunąć a której to sytuacji Sąd I instancji miałby nie dostrzec, w konsekwencji

nie doszło do
zarzuczonego
naruszenia art. 5 § 2
k.p.k. W kontekście
naruszenia art. 5
§ 2 k.p.k. nie
był zasadny zarzut
podniesiony przez
obrońcę ,a
wyrażający się w
twierdzeniu o
rozstrzygnięciu na
niekorzyść
oskarżonego nie
dających się usunąć
wątpliwości co do
przyczyn zgonu
pokrzywdzonego .
Rację ma obrońca
w takim zakresie
w jakim wskazuje
on na szczególne
dla przedmiotowego
postępowania
ograniczenia
dowodowe związane
z faktem, iż zwłoki
pokrzywdzonego (w
takim zakresie w
jakim zdołano
odnaleźć elementy
układu kostnego)
zostały odnalezione
po ponad 10
latach od daty
zdarzenia ,przy czym
miejsce i
okoliczności
związane z
przebiegiem
rozkładu zwłok
(oddziaływanie
promieni
słonecznych,
całkowite
zeszkieletowanie
zwłok, ślady
żerowania małych
zwierząt,
przeobrażenia

pośmiertne
szczątkowo
zachowanego
mózgowia)
doprowadziły do
sytuacji w której,
jak zwykle dzieje
się w tego rodzaju
postępowaniach
związanych z
zarzutem czynu z
art. 148 § 1 k.k.,
niemożliwe stało się
ustalenie przyczyn
zgonu na podstawie
wyników oględzin
sądowo – lekarsko –
antropologicznych.
Uwzględniając
wnioski jakie co do
sposobu i lokalizacji
uderzeń zadawanych
przez oskarżonego
wynikają z zeznań
J.D. to jest
zadawanie ich
wyłącznie w głowę
zwrócić należało
uwagę w
szczególności na
ewentualne
obrażenia w układzie
kostnym czaszki z
perspektywy czy
zawierają one tego
rodzaju u
uszkodzenia które
mogłyby być
jednoznacznym
wskazaniem na
sposób powstania
urazu skutkującego
śmiercią
pokrzywdzonego.
Jak wynika z
opinii biegłych (k
661,664 – 665)
w obrębie czaszki
stwierdzono ubytek
w obrębie kości

prawej nosowej , o określonych parametrach wielkościowych, przy czym biegli wskazali jednocześnie , iż charakter tych zmian jest tego rodzaju , iż mogły powstać one zarówno za życia, jak też na skutek uszkodzenia kości przez żerujące zwierzęta.

Dodatkowo, niezależnie od wniosków wynikających z opinii , mieć należało na uwadze prawidłowe ustalenie Sądu , iż krytycznego wieczoru, ramach swoistej „zabawy” syn oskarżonego uderzył pokrzywdzonego 1 raz pięścią w twarz . W tym stanie rzeczy trafnie Sąd I instancji nie wskazał aby stwierdzony uraz w obrębie kości czaszki, bez naruszenia reguły art. 5 § 2 k.p.k., mógł stanowić podstawę dowodową w zakresie ustaleń co do mechanizmów spowodowanie śmierci pokrzywdzonego.

Nie oznacza to jednak, iż przy tego rodzaju ograniczeniach in

concreto nie było
możliwe stanowcze
ustalenie przyczyny
śmierci
pokrzywdzonego to
jest uraz głowy
spowodowany
zadawaniem przez
oskarżonego,
wielokrotnie,
pięściami w głowę
pokrzywdzonego, w
szczególności w
czasie kiedy ten
nie podejmował
już żadnej obrony,
nie wykonując w
praktyce żadnych
ruchów. Co do
kwestii możliwości
zadawania przez
oskarżonego ciosów
pięściami, z uwagi
na istniejące u
oskarżonego
ograniczenia w
ruchomości prawej
ręki Sąd I instancji
obszernie odniósł
się w uzasadnieniu
zaskarżonego
wyroku , zaś
apelujący nie
przedstawił żadnych
argumentów
pozwalających tej
oceny zanegować.
W ocenie Sądu
Apelacyjnego wiedza
powszechnie
dostępna, jak też
praktyka sądowa
związana z
ustalaniem przyczyn
śmierci związanym
z urazami głowy
(szeroko
rozumianymi)
pozwalała Sądowi
I instancji przyjąć,

skoro prawidłowo ustalono wielokrotne zadawanie ciosów pięściami w głowę pokrzywdzonego, z których co najmniej część nie była w żadnej mierze ograniczona manewrami obronnymi z jego strony, to ciosy te choć nie doprowadziły do naruszenia (złamania) kości czaszki (badania powłok skórnych z oczywistych powodów było wykluczone) to spowodowały gwałtowne przemieszczenie się mózgu wewnątrz czaszki, skutkujące powstaniem obrażeń wewnętrznych tego organu to jest krwawień wewnętrznych, stłuczeń, obrzęku, prowadzących co do zasady do śmierci człowieka. Trafności ustalenia Sądu 1 instancji w tym zakresie nie podważają zdaniem Sądu Apelacyjnego okoliczności związane z upadkami pokrzywdzonego w poszczególnych fazach zdarzenia kiedy to za pierwszym razem pokrzywdzony wraz

z drewnianym
plotem upadł na
samochód
oskarżonego, ale co
należy podkreślić
po kłótni i
wymianie ciosów
z oskarżonym obaj
powrócili do
spożywania
alkoholu,
analogicznie w
przypadku drugiego
upadku, tym razem
już do skutek
działania
oskarżonego, który
zadając ciosy zaczął
zyskiwać przewagę
nad
pokrzywdzonym, by
po ponownej
interwencji świadka
J. D. (1) powrócić do
spożywania
alkoholu, po której
to trwającej
kilkanaście minut
fazie oskarżony
ponownie
zaatakował
pokrzywdzonego
powodując jego
upadek po raz trzeci
gdzie pokrzywdzony
początkowo
podejmował
manewry obronne,
by po pewnym
czasie przestać się
poruszać, a tym
samym i bronić. W
kontekście tych ,
w szczególności
brak jakichkolwiek
danych
wskazujących aby
pokrzywdzony w
czasie dwóch
pierwszych upadków

doznał urazu głowy,
a tym bardziej
takiego który
mógłby prowadzić
do jego śmierci
Sąd I instancji
uprawniony był do
ustalenia , iż to
wielokrotne ciosy
zadawane pięściami
w głowę były
tym mechanizmem
(przyczyną) który
doprowadził do
wskazanych wyżej
obrażeń
wewnętrznych i
śmierć
pokrzywdzonego.
Ustalone dane co
do usytuowania
miejsca w którym
odnaleziono szczątki
pokrzywdzonego
zarówno co do
odległości (około
2 km od domu
oskarżonego gdzie
miało miejsce
zdarzenie), jak też
usytuowania
względem
zabudowań
mieszkalnych (k.
594 - 596),
dane wynikające z
protokołu oględzin
miejsca oraz zeznań
świadków co do
sposobu
wykorzystywania
tego miejsca
uprawniały przy tym
Sąd I instancji
do wykluczenia
możliwości
przemieszczania się
samodzielnie przez
pokrzywdzonego po
zdarzeniu w to

miejsce i śmierci na skutek np. utonięcia. Sąd I instancji jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia nie dokonał stanowczego ustalenia, iż to oskarżony po umieszczeniu w zbiorniku wodnym zwłok pokrzywdzonego umieścił na nich 4 kamienie (o określonych, ustalonych parametrach) oraz łukowaty fragment drewna. Rację ma obrońca w takim zakresie w jakim kwestionuje on celowe w znaczeniu obciążenia zwłok umieszczenie tam fragmentu drewna, tym bardziej kiedy uwzględnić wyniki eksperymentu procesowego (k 630 - 631) z którego wynika, iż przedmiotowy element zachował się sposób typowy dla drewna to jest po wrzuceniu do wody wypłynął i znajdował się na powierzchni wody, a tym samym nie mógł spełnić funkcji „obciążnika zwłok”, nie jest natomiast zasadny zarzut w tej części w jakiej obejmuje on przedmiotowe

kamienie
uwzględniając, iż
posiadają cechy
konieczne do
spełnienia takiej
funkcji, ich wielość i
usytuowanie
względem zwłok
rekonstruowanego
w stosunku do
elementów układu
kostnego, wreszcie
brak innych
elementów tego
rodzaju w pobliżu co
pozwalało wykluczyć
wersję, iż
przedmiotowe
kamienie, jako
element większej
całości, zostały
wysypane przez
osoby chcące pozbyć
się np. gruzu czy
kamieni z pola.

Nie doszło do
naruszenia prawa
materialnego
poprzez przyjęcie, że
zachowanie
oskarżonego
przypisane w pkt.I
wyczerpało
znamiona
przestępstwa z
art.148 §1 k.k. .
Ustalenie w sposób
nie budzący
wątpliwości
określonej postaci
zamiaru – tu
zabójstwa w
zamiarze
ewentualnym, w
sytuacji gdy sprawca
– a praktyka
orzecznicza dowodzi
iż dzieje się tak
w większości spraw

dotyczących zarzutu
spowodowania lub
usiłowania
spowodowania
śmierci człowieka
na płaszczyźnie
kwalifikacji z art.148
k.k. – przeczy temu
zamiarowi wymaga
całościowej ,
możliwie
precyzyjnej w
realiach
dowodowych
danego
postępowania ,
analizy okoliczności
uchwytnych „ z
zewnątrz „ a
więc oprócz sposobu
działania, rodzaju
użytego narzędzia
i siły ciosu
uwzględnione także
motywacja i pobudki
sprawcy, stosunki
pomiędzy sprawcą a
pokrzywdzonym, tło
zajścia,
dotychczasowy tryb
życia sprawcy oraz
wszelkie inne
przesłanki
wskazujące na to,
że sprawca, chcąc
spowodować
uszkodzenie ciała,
swoją zgodą,
stanowiącą realny
proces psychiczny,
obejmował skutek
w postaci śmierci
ofiary . Ustalenie
istnienia zamiaru
zabicia człowieka
odróżnia
przestępstwo z art.
148 k.k. od
nieumyślnego
spowodowania

śmierci z art. 155 k.k. i spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu ze skutkiem śmiertelnym z art. 156 § 3 k.k. , a także oddziela odpowiedzialność za usiłowanie zabójstwa (art. 13 § 1 w zw. z art. 148 § 1 k.k.) od spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu z art. 156 § 1 k.k. , cezurę pomiędzy tymi typami przestępstw wyznacza ich strona podmiotowa (por m.in. wyrok SN z 3.9.2002 r., V KKN 401/01, Prok. i Pr. 2003, Nr 1, poz. 6; wyr. SA w Katowicach z 17.9.2009 r., II AKA 232/09, Prok. i Pr. 2009, Nr 4, poz. 28). W orzecznictwie zgodnie przyjmuje się (por. m.in., SA w G. w wyroku z 10.7.2014 r. II AKA 88/14, L.) że ustalenia dotyczące zamiaru zabójstwa "nie mogą opierać się jedynie na odnoszących się do strony wykonawczej faktach analizowanych w oderwaniu od innych istotnych okoliczności sprawy, lecz powinny stanowić pochodną

rozważenia przez sąd całokształtu okoliczności zdarzenia przestępnego, w tym stosunku oskarżonego do pokrzywdzonego, właściwości osobistych strony biernej procesu, sposobu życia, pobudek oraz motywów działania oskarżonego, mogących świadczyć o tym, że chciał on dokonać zabójstwa lub też przewidując możliwość jego dokonania na to się godził". In concreto poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne w zakresie zamiaru zabójstwa, były prawidłowe , implikujących prawidłowość przyjętej kwalifikacji prawnej , związanej z przyjęciem dokonania zabójstwa. Za taką oceną ustaleń i ocen prawnych Sądu I instancji przemawia całościowe uwzględnienie okoliczności w tym zakresie przywołanych przez Sąd I instancji , dodatkowo uwzględniając umiejscowienie ciała pokrzywdzonego w zbiorniku wodnym . Brak było także

podstaw do
zakwestionowania
oceny Sądu I
instancji co do
przyjęcia ,że
oskarżony czynem
(w sensie prawnym)
przypisanym w
pkt.III części
rozstrzygającej
zaskarżonego
wyroku wyczerpał
znamiona
przestępstwa z
art.245 k.k. skoro
treść wypowiedzi
oskarżonego w
kontekście
sytuacyjnym w
jakim były one
formułowane nie
pozostawia
wątpliwości iż
stanowiły one groźbę
pozbawienia życia
celem wymuszenia
na J.D. zaniechania
złożenia przez niego
jako świadka w
znaczeniu
faktycznym i
prawnym zeznań o
rzeczywistym
przebiegu zdarzenia
z udziałem świadka ,
pokrzywdzonego i
oskarżonego.

Sąd Apelacyjny
poddął także
kontroli
odwoławczej
orzeczone wobec
oskarżonego kary
pozbawienia
wolności z
perspektywy
ewentualnej rażącej
niewspółmierności
przez swą surowość .

W orzecznictwie zgodnie wskazuje się, że rażąca niewspółmierność kary, uzasadniająca uwzględnienie zarzutu z art.438 pkt.4 k.p.k., występuje wtedy, gdy kara orzeczona nie uwzględnia w należyty sposób stopnia społecznej szkodliwości przypisywanego czynu oraz nie realizuje wystarczająco celu kary, ze szczególnym uwzględnieniem celów zapobiegawczych i wychowawczych.

Pojęcie niewspółmierności rażącej oznacza znaczną, wyraźną i oczywistą, a więc niedającą się zaakceptować dysproporcję między karą wymierzoną a karą sprawiedliwą (zasłużoną).

Przesłanka rażącej niewspółmierności kary jest spełniona tylko wtedy, gdy na podstawie ustalonych okoliczności sprawy, które powinny mieć decydujące znaczenie dla wymiaru kary, można przyjąć, że występuje wyraźna różnica między karą wymierzoną a karą, która powinna

zostać wymierzona w wyniku prawidłowego zastosowania dyrektyw wymiaru kary oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo (por. wyroki SN: z 22.10.2007 r., (...) 75/07, LEX nr 569073; z 26.06.2006 r., (...) 28/06, LEX nr 568924; z 30.06.2009 r., WA 19/09, OSNwSK 2009, poz. 1255; z 11.04.1985 r., V KRN 178/85, OSNKW 1985/7-8, poz. 60). Tak orzeczona kara może wynikiem bądź to nie dostrzeżenia występującej in concreto okoliczności istotnej z punktu widzenia dyrektywy wymiaru kary z art.53 k.k. i nast. lub też nie nadania im adekwatnej wagi. Oceniając współmierność kary w relacji do dyrektyw i okoliczności wyznaczających jej wymiar, nie wolno zapominać, że art. 53 § 1 k.k. pozostawia wymiar kary sędziowskiemu uznaniu, nakazując, aby mieściła się ona w granicach przewidzianych przez ustawę. Przy ocenie kary przez

pryzmat jej rażącej
niewspółmierności
nie można zatem nie
uwzględniać granic,
w jakich kara za
dane przestępstwo
może być orzeczona
i w jakich niejako
"proporcjach"
pozostaje kara
orzeczona względem
granic
pozostawionych
sędziowskiemu
uznaniu. Oczywiście
nie oznacza to,
że na przykład
kara mieszcząca się
"pośrodku" tegoż
zagrożenia zawsze
będzie karą
współmierną, a
na zarzut rażącej
niewspółmierności
będą narażone
wyłącznie kary
niejako "graniczne".
Niemniej jednak
stopień
wykorzystania
sankeji karnej
przewidzianej za
dane przestępstwo
uznać należy za
czynnik mający
niebagatelne
znaczenie przy
całościowej ocenie,
czy konkretna kara
jest niewspółmierna,
i to rażąco.
W konsekwencji
miarą surowości
kary polegającej
na pozbawieniu
wolności, nie może
być jedynie ilościowe
oznaczenie czasu
pozbawienia
wolności ale stopień

wykorzystania
sankcji karnej
przewidzianej za
dane przestępstwo,
także z
uwzględnieniem
występujących w
danym
postępowaniu,
zwykle
niepowtarzalnych w
danym układzie,
okoliczności
uzasadniających
konieczność
wymierzenia – przy
zastosowaniu
nadzwyczajnego
złagodzenia kary
–, przy możliwym
zróżnicowaniu
zakresu
zastosowania tej
instytucji - poniżej
dolnego progu
ustawowego
zagrożenia .
Dyrektywa
prewencji
indywidualnej
oznacza ,że sankcja
(jej rodzaj i
wysokość) powinna
być tak dobrana,
aby zapobiec
popelnianiu w
przyszłości
przestępstw przez
oskarżonego , co
może zostać
osiągnięte poprzez
odstraszanie
sprawcy od
popelniania
przestępstw albo
jego wychowanie
(resocjalizację).
Efekt
"odstraszający" kary
ma zmaterializować

się w umyśle
sprawcy, ma
wytworzyć
przeświadczenie o
nieopłacalności
popelniania
przestępstw w
przyszłości,
przekonanie o tym,
że każde
przestępstwo jest
karane odpowiednio
surowo, a ponowne
popelnianie
podobnych czynów
nieuchronnie
prowadzi do
istotnego
podwyższenia
wymiaru kary ponad
próg dolnego
zagrożenia. Wtedy
rodzi się
uzasadnione
prawdopodobieństwo,
że sprawca skazany
na karę odpowiednio
surową powstrzyma
się przed ponownym
rozmyślnym
popelnieniem czynu
zabronionego
(wyrok SA we
Wrocławiu z dnia
14 marca 2007 r.,
II AKa 58/07, KZS
2007, z. 9, poz. 52).
Idea wychowania
(resocjalizacji) przez
karę zakłada z kolei
takie dostosowanie
wysokości i rodzaju
kary kryminalnej
do indywidualnych
potrzeb sprawcy, aby
przez sankcję został
on "wychowany", tj.
zrozumiał
naganność swojego
zachowania i w

przyszłości
przestrzegął
porządku prawnego.
W obu przypadkach
orzeczona kara ma
być adekwatna w
tym znaczeniu ,że
racjonalne w
realiach danej
sprawy
(oskarżonego)
oznaczenie progę
uprawnającego do
wniosku o możliwości
osiągnięcia tych
celów wyznacza próg
powyżej , którego
orzeczenie kary jest
zbędne , a przez
to może ona
nabrać cech rażącej
niewspółmierności
przez swą surowość.
Z kolei w zakresie
prewencji ogólnej ,
rozumianej
pozytywnie, chodzi
tu o kształtowanie
właściwych ocen
i postaw w
społeczeństwie, a
w szczególności
utwierdzenie ogółu
w przekonaniu, że
sprawcy przestępstw
ponoszą
odpowiedzialność za
swoje czyny, a
wymierzona im
kara jest zawsze
adekwatna do
stopnia zawinienia,
stopnia społecznej
szkodliwości ich
czynu. Tylko taka
sprawiedliwa kara
może bowiem
wywierać pozytywny
i kształtujący wpływ
na zachowania

społeczne, budząc jednocześnie ogólną aprobatę dla obowiązującego systemu prawnego (wyrok SA w Szczecinie z dnia 6 lutego 2014 r., II AKa 1/14, LEX nr 1441560). Istotą prewencji ogólnej nie jest więc wyłącznie wymierzanie surowych kar pozbawienia wolności, lecz kształtowanie w społeczeństwie przekonania o nieuchronności kary, jej dostosowanie do stopnia winy sprawcy i okoliczności podmiotowo-przedmiotowych czynu, a zatem karanie sprawiedliwe i tworzące atmosferę zaufania do obowiązującego systemu prawnego (wyrok SA w Szczecinie z dnia 6 lutego 2014 r., II AKa 1/14, LEX nr 1441560).

Oceniając tę perspektywę orzeczone kary pozbawienia wolności Sąd Apelacyjny uznając orzeczoną za przestępstwo z art.148 §1 k.k. karę

15 lat pozbawienia wolności jako rażąco niewspółmiernie surową w zakresie w jaki przekracza ona 12 lat miano na uwadze co następuje:

- wymierzając za przestępstwo z art. 148 § 1 k.k. karę 15 lat pozbawienia wolności a więc w wysokości maksymalnej w ramach tzw. „zwykłej” kary pozbawienia wolności (art. 32 pkt.3 k.k. art. 37 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k.) Sąd I instancji wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (k. 956) okoliczności mieszczące się w ramach okoliczności relewantnych na płaszczyźnie dyrektyw sądowego wymiaru kary o których mowa w art. 53 k.k. natomiast ich nominalne wymienienie (niepominięcie) nie może być niejako automatycznie uznane za prawidłowe ocenienie znaczenia danej okoliczności na płaszczyźnie wymiaru kary. I tak, po pierwsze w niewłaściwym stopniu

uwzględniono
prawidłowo
ustaloną postać
zamiaru to jest
zamiar ewentualny
pozbawienia życia
pokrzywdzonego,
cechujących się na
płaszczyźnie art. 115
§ 2 k.k. mniejszym
stopniem społecznej
szkodliwości od
zamiaru
bezpośredniego,
skoro przy tym
ostatnim sprawca
podejmując
określone działania
czyni tak dla
osiągnięcia
wyobrażonego sferze
intelektualnej i
pożądanego w sferze
wolicjonalnej skutku
– tu pozbawienia
życia
pokrzywdzonego, w
przypadku zaś
zamiaru
ewentualnego
sprawca takiego
skutku „nie chce”
w takim znaczeniu
jak przy zamiarze
bezpośrednim co
przewidując
możliwość
nastąpienia takiego
skutku jako
konsekwencji
swojego działania na
skutek ten godzi
się, innymi słowy
jest mu obojętne
czy skutek ten
nastąpił czy też nie.
Po wtóre, zakresie
realizacji znamion
przestępstwa z art.
148 § 1 k.k. działanie

oskarżonego miało w istocie charakter działania nagłego, pod wpływem emocji, nie zaś działania zaplanowanego. W niedostatecznym stopniu uwzględniono także znaczenie uprzedniej i następnej niekaralność oskarżonego (mającego aktualnie 57 lat), która niezależnie od zajęcia stanowiska w sporze co do tego czy jest pożądanym, minimalnym standardem zachowania każdego człowieka, a przez to nie może być okolicznością łagodzącą, czy takową w istocie stanowi, bez wątplenia winna być uwzględniona przy ustaleniu koniecznego zakresu co do rodzaju i czasu trwania oddziaływań resocjalizacyjnych, które modelowo, z uwagi na większy stopień demoralizacji wyrażający się w uprzedniej lub następnej karalności, powinien być dłuższy co do osób karanych, odpowiednio zaś krótszy w przypadku osób które do

też pory nie naruszały norm prawa karnego, tym bardziej w przypadku osoby w taki sposób postępującej w taki sposób przez blisko 40 lat. Analogicznie ocenić należało wyrażoną w zaskarżonym wyroku ocenę znaczenia opinii o oskarżonym w miejscu zamieszkania oraz pracy (k 235). Opinia ta, dość precyzyjna co do wskazania określonych okoliczności, generalnie pozytywna zarówno w zakresie sytuacji rodzinnej oskarżonego, zachowania w miejscu zamieszkania oraz pracy niewłaściwie została oceniona przez Sąd I instancji w takim znaczeniu, iż uzasadnienie zaskarżonego wyroku wydaje się wskazywać iż taką opinię przypisuje się zachowaniu oskarżonemu oskarżonego wyłącznie w okresie po dokonaniu przypisanego przestępstwa z art. 148 § 1, podczas gdy treść wywiadu do takiego stanowczego

wniosku nie
upoważnia, nadto
brak jest
przekonujących
podstaw do
uznania, iż
określone
zachowanie
oskarżonego po
dokonaniu czynu z
art. 148 § 1
k.k. ma charakter
instrumentalny to
jest nie wynika z
modyfikacji
zachowania
oskarżonego
wynikającego z
dokonania przez
niego określonej
refleksji, związanej
z popełnieniem
ciężkiego
przestępstwa lecz
ma charakter
instrumentalny ,
to jest miało
być nakierowane
wyłącznie na „nie
zwracanie uwagi”
organów ścigania.
Uwzględnienie
łącznie wyżej
wymienionych
okoliczności
doprowadziło Sąd
Apelacyjny do oceny
jako rażąco
niewspółmiernie
surowej orzeczonej
kary 15 lat
pozbawienia
wolności i
orzeczenia i
obniżenia tejże kary
do 12 lat. Brak było
podstaw do dalszego
łagodzenia kary,
mając na uwadze
istotne okoliczności

obciążające
wskazane w
uzasadnieniu
zaskarżonego
wyroku.

Poczynienie przez
Sąd Apelacyjny
wyżej wymienionych
uwag co do oceny
na płaszczyźnie art.
438 pkt.4 4 k.p.k.
kary orzeczonej za
przestępstwo z art.
148 § 1 k.k. nie
oznaczało niejako
automatycznie
analogicznej oceny
w przypadku kary
pozbawienia
wolności orzeczonej
za przestępstwo z
art. 245 k.k.
albowiem kara ta, w
przeciwieństwie do
kary orzeczonej za
przestępstwo z art.
148 § 1 k.k., nie
została orzeczona w
granicach
maksimum
ustawowego
zagrożenia (które
zgodnie z treścią art.
245 k.k. obejmuje
od 3 miesięcy do
5 lat), przeciwnie
jest niższa od
połowy ustawowego
zagrożenia, przez
co nawet przy
uwzględnieniu tych
okoliczności ,które
stały się podstawą
obniżenia kary za
przestępstwo z art.
148 § 1 k.k.
(w takiej części
w jakiej związane
są z kwestią

niekaralności oraz opinii w miejscu zamieszkania i pracy) nie pozwala na ocenę iż orzeczona kara 2 lat pozbawienia wolności jest karą rażąco niewspółmiernie surową , a tylko taka upoważniałaby Sąd Odwoławczy do zmiany zaskarżonego wyroku.

Zmiana poprzez obniżenie kary pozbawienia wolności orzeczonej za przestępstwo z art. 148 § 1 k.k. spowodowała utratę bytu prawnego przez karę łączną pozbawienia wolności (pkt. IV zaskarżonego wyroku) zatem w sprawie zajdzie potrzeba wydania wyroku łącznego (art. 568 a § 2 k.p.k.).

Treść art. 447 § 1 k.p.k. obligowała do poddania kontrolą odwoławczą w całości zaskarżonego wyroku ,a więc także orzeczenia w przedmiocie zadośćuczynień na rzecz Ł. B. (syna pokrzywdzonego) oraz J. B. (będącej w dniu 1 ,maja 2009 r. osobą najbliższą

dla pokrzywdzonego w rozumieniu art. 115 § 11 k.k.), w szczególności przy uwzględnieniu przyjętej przez Sąd I instancji podstawy prawnej w zakresie przyjęcia, iż podstawą prawną są przepisy k.k. w brzmieniu obowiązującym do 7 czerwca 2010 r. (w zakresie czynu z art. 148 § 1 k.k.). Treść art. 46 k.k. w tym stanie prawnym nie pozostawiała szczególnych wątpliwości co do tego, iż w zakresie nawiązki (§ 2) jedynym podmiotem na którego rzecz może być ona orzeczona jest pokrzywdzony sensu stricte, nie zaś innej osoby uprawnionej w rozumieniu art. 52 § 1 k.p.k., po wtóre zaś iż zawiązka limitowana była maksymalną kwotą 100000 zł (art. 48 k.k.). W ocenie Sądu Apelacyjnego mimo formalnego powołania w zaskarżonym wyroku art. 46 § 2 k.k., nie zaś art. 46 § 1 k.k. (co być może wynikało z oczywistej omyłki pisarskiej) już samo wysłowanie części dyspozytywnej w tym zakresie ,

a więc użycie sformułowania nie o orzeczeniu nawiązek lecz orzeczeniu określonych kwot tytułem zadośćuczynienia, tym bardziej w zestawieniu z uzasadnieniem poświęconym tej kwestii (k 956 v – 957) które nie pozostawia wątpliwości co do tego, iż zawierają one wskazania okoliczności wprost i wyłącznie odnoszące się do ustalenia stopnia krzywdy, a tym samym determinujących, przy dostrzeżeniu elementu sędziowskiego uznania, kwoty adekwatnych zadośćuczynienia, istotnie ale zasadnie zróżnicowanych co do obu uprawnień. Brak jest tam jakichkolwiek odniesień iżby w grę wchodziły inne kwestie np. odszkodowanie czy też co stanowi konieczną przesłankę orzeczenia nawiązki w miejsce obowiązku zadośćuczynienia (odszkodowania) to jest „znaczne utrudnienie” w rozumieniu art. 46 § 2 k.k. orzeczenia

obowiązku którym
mowa w § 1,
nie pomijając iż
orzekanie nawiązki,
przy istnieniu
wniosku osób
uprawnionych (k.
783 – 785)
jest możliwe tylko
przy istnieniu takich
znacznych
utrudnień, a który
na poziomie
modelowym ,w
zakresie
zadośćuczynienia
(które może zostać
przecież orzeczone w
części) w praktyce
mają absolutnie
wyjątkowy
charakter. In
concreto Sąd I
instancji zasadnie
takiej przesłanki z §
2 w istocie nie ustalił
skoro orzeczone
kwoty odpowiadają
całkowicie żądaniu
obu uprawnionych,
zawartych w piśmie
procesowym
obejmującym także
wskazanie
okoliczności
uzasadniających
przyjęcie tego
rodzaju rozmiaru
krzywd. Tym samym
uznać należało iż
orzeczenie to
obejmuje w istocie
zadośćuczynienia na
podstawie art. 46 § 1
k.k., ma zatem pełną
podstawę prawną
co do osób
uprawnionych ,jak
też odpowiada, w
takim stopniu w

<p>jakim jest możliwe określenie w pieniądzu ludzkiego cierpienia, wysokości krzywd doznanych przez uprawnionych.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Apelacja obrońcy formułuje alternatywnie wnioski o :</p> <ul style="list-style-type: none"> - zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu czynów - o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania 	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Niezasadność podniesionych zarzutów zarówno na płaszczyźnie naruszenie przepisów postępowania i powiązanych z nimi ustaleniach</p>		

<p>faktycznych skutkowało nie uwzględnieniem wniosków w tym zakresie tj. o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzuconych mu czynów , jak też uchylenie wyroku i przekazanie Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania ,skoro nie ujawniła się żadna z przyczyn wymienionych w art.437 §2 k.p.k. , uprawniających do wydania przez sąd odwoławczy orzeczenia o charakterze kasatoryjnym .</p>		
<p>4. <i>OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</i></p>		
<p>1.</p>	<p>Nie stwierdzono występowania okoliczności podlegających uwzględnieniu z urzędu określonych w art. 439 k.p.k., art. 440 k.p.k., art. 455 k.p.k.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności</p>		

ROZSTRZYGNIĘCIE

5.
**SĄDU
ODWOŁAWCZEGO**

0.15.1.
**Utrzymanie w
mocy wyroku
sądu pierwszej
instancji**

0.11.

Przedmiot
utrzymania w mocy

Utrzymano
zaskarżony wyrok
w mocy co do
oskarżonego E. M. w
zakresie przypisania
oskarżonemu
sprawstwa i winy
przestępstw z art.
148 § 1 k.k. i
art. 245 k.k. w
zw.z z art. 12 k.k.,
kary jednostkowej
pozbawienia
wolności orzeczonej
za przestępstwo z
art. 245 k.k.,
orzeczonego środka
karnego –
zadośćuczynienia

Zwięźle o powodach
utrzymania w mocy

O powodach
utrzymania w tym
zakresie wyroku w
mocy mowa była we
wcześniejszej części
uzasadnienia .

**0.15.2. Zmiana
wyroku sądu**

<i>pierwszej instancji</i>		
	Przedmiot i zakres zmiany	
<p>Zmieniono zaskarżony wyrok wobec oskarżonego poprzez:</p> <ul style="list-style-type: none"> - obniżenie orzeczonej za przestępstwo z art.148 §1 k.k. kary pozbawienia wolności do 12 lat , 		
Zwiąże o powodach zmiany		
<p>Powody zmian omówiono we wcześniejszym fragmencie niniejszego uzasadnienia.</p> <p>W pozostałym zakresie wyrok utrzymano w mocy wobec niestwierdzenia w toku kontroli odwoławczej:</p> <ul style="list-style-type: none"> - istnienia bezwzględnych powodów odwoławczych z art. 439 § 1 k.p.k., - tego, że utrzymanie w mocy wyroku skutkowałoby rażąco niesprawiedliwością orzeczenia (art. 440 k.p.k.), 		

<p>- wadliwości kwalifikacji prawnej (art. 455 k.p.k.),</p> <p>a także nie stwierdzenia z powodów opisanych wyżej nietrafności podniesionych w apelacji zarzutów .</p>			
<p>0.15.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</p>			
<p>0.15.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylecia</p>			
<p>1.1.</p>		<p># art. 439 k.p.k.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uchylecia</p>			
<p>2.1.</p>	<p>Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości</p>	<p># art. 437 § 2 k.p.k.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uchylecia</p>			
<p>3.1.</p>	<p>Konieczność umorzenia postępowania</p>	<p># art. 437 § 2 k.p.k.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uchylecia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej</p>			

podstawy prawnej umorzenia			
4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
0.15.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania			
0.15.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku			
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności		
III.	<p>O wynagrodzeniu obrońcy z urzędu orzeczono mając na uwadze udział obrońców w postępowaniu odwoławczym, przy zakończeniu postępowania na jednym terminie rozprawy, należny podatek od towarów i usług, wniosek obrońców wraz z oświadczeniem iż koszty te nie zostały do tej pory w żadnej części pokryte. Podstawę ku temu dawał przepis art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982r. Prawo</p>		

	<p>o adwokaturze (tekst jednolity: Dz. U. z 2019r., poz. 1513, z późniejszymi zmianami).</p> <p>Wysokość wynagrodzenia adwokackiego ustalono w oparciu o § 17 ust. 2 pkt 5, a także § 4 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (tekst jednolity: Dz. U. z 2019r. poz. 18) .</p>	
6. Koszty Procesu		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
IV. V.	<p>Na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. związku z art. 627 k.p.k. zasądzono od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej 1200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym , ich wysokość określając z uwzględnieniem treści wniosku oraz § 11 ust. 2 pkt 5 i ust.7</p>	

rozporządzenia
Ministra
Sprawiedliwości z
dnia 22 października
2015r. w sprawie
opłat za czynności
adwokacie .

W oparciu o przepisy
art. 624 § 1 k.p.k.
w zw. z art.
634 k.p.k. zwolniono
oskarżonego od
ponoszenia kosztów
postępowania
odwoławczego,
obciążając Skarb
Państwa wydatkami
postępowania
odwoławczego. W
tym zakresie wzięto
pod uwagę stan
osobisty i rodzinny
oskarżonego ,
sytuację majątkową
i możliwości
zarobkowe, które to
możliwości
zarobkowe
zasadniczo
ogranicza fakt
orzeczenia kary
pobawienia wolności
bez warunkowego
zawieszenia
wykonania o
charakterze
długoterminowym ,
kilkukrotnie
przekraczającym
okres przedawnienia
kosztów sądowych .

7. PODPIS

Agata Regulska Piotr
Kaczmarek Robert
Zdych